

Jeszcze tylko Mont Everest.... – Spotkanie z Miłką Raulin

2017.06.27

zobacz online: <http://gcksir.szemud.pl/artykuly/jeszcze-tylko-mont-everest-spotkanie-z-milka-raulin/>

Jeszcze tylko Mont Everest....

Nie wiem, czy zauważyliście Państwo, że na afiszu zapowiadającym spotkanie z Miłką Raulin, słowo „TYLKO” pisaliśmy w cudzysłowie, mając na myśli, że jest to szczyt osiągalny tylko dla herosów. Dziś, już po spotkaniu z tą niezwykłą młodą kobietą śmiało piszę w nagłówku TYLKO bez żadnych dodatkowych znaków. Słowa, które przychodzą mi do głowy, kiedy o niej myślę to: siła (choć Miłka ma pewnie 160 cm wzrostu i waży około 50 kg), entuzjazm i niezachwiana wiara, że chce znaczący sukces.

2 czerwca w ramach projektu edukacyjnego 3,2,1 START Bogumiła Raulin, MAMA, inżynier trakcji elektrycznych, podróżniczka, zdobywczyni niemal całej Korony Ziemi, dziewczyna, której Tata mieszka w naszej gminie a Ona sama spędzała tu wakacje w dzieciństwie, odbyła cykl spotkań z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. Ogółem jej prelekcji wysłuchało kilkaset osób. I chyba nikt nie wyszedł obojętny. Każdy mógł zadać pytanie, obejrzeć sprzęt, w którym Miłka zdobyła już 8 szczytów z Korony Ziemi. Każdy otrzymał też certyfikat potwierdzający spotkanie. Miłka opowiadała o swych wyprawach ale tak naprawdę mówiła o tym, by nie bać się spełniania swych marzeń. Każdy ma jakiś szczyt do zdobycia, jakąś granicę do przekroczenia. Ważne aby umieć wyznaczać na drodze etapy i po kolei konsekwentnie je zdobywać... Choć na plecach niosę już całkiem spory bagaż lat i doświadczeń, to moja chęć łamania stereotypów, również tych, które wyhodowałam w sobie, po spotkaniu z Miłką wzrosła. Mam nadzieję, że nie tylko we mnie. Szczególnie bardzo cieszę się, że w spotkaniu uczestniczyły dzieci i młodzież – wszak są na początku swej drogi. Nie bójcie się! Możecie naprawdę dużo. Musicie tylko w to uwierzyć.

Dziękuję Kasi Czerniejewskiej za pomysł spotkania, Jackowi Nawrockiemu za drażnienie tematu J, Barbarze Siemek - Pawłowskiej i Tomaszowi Stein za pomoc w realizacji, Timurowi za TV pamiątki, Janowi Hallmannowi i pracownikom hali w Bojanie za życzliwość oraz wszystkim, którzy przyjechali by być i chłonąć...

Zapraszamy na kolejne spotkania, koncerty, spektakle...

Aleksandra Perz